JOANNA SOSNOWSKA*

Działalność firmy księgarsko-wydawniczej Ludwika Fiszera na rzecz oświaty i szkolnictwa w Łodzi w latach 1882–1932

Początki ruchu wydawniczego w Łodzi sięgają lat 60. XIX w. i wiążą się – jak wiele dziedzin ówczesnego życia łodzian – z rozwojem przemysłu włókienniczego¹. W tym okresie drukowano tu wyłącznie publikacje niemieckie i rosyjskie, przeznaczone na użytek instytucji i przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych (druki urzędowe, statuty, sprawozdania, regulaminy fabryczne, katalogi wyrobów, instrukcje obsługi, książki handlowe) oraz druki użytkowe, takie jak: afisze, ogłoszenia i zaproszenia, czyli wydawnictwa określane mianem dokumentów życia społecznego². Pierwsze druki dla potrzeb Łodzi powielano w drukarniach Warszawy, Lipska i Drezna, z czasem ich realizację przejęły firmy lokalne³.

* Dr, Uniwersytet Łódzki, Wydział Nauk o Wychowaniu, Katedra Pedagogiki Przedszkolnej i Wczesnoszkolnej, 91-408 Łódź, ul. Pomorska 46/48.

¹ J. Sowiński, *Polskie drukarstwo*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź 1988, s. 139–141.

² Według bibliografii łódzkiej produkcji wydawniczej, do 1918 r. wydawnictwa te stanowiły największą grupę druków – 700 pozycji (45%). Drugie pod względem liczebności były wydawnictwa naukowe i popularne – 492 (22%), trzecie miejsce zajęły wydawnictwa religijne – 149 (15%), kolejne: podręczniki szkolne – 131 (13%) i ostatnią: kalendarze – 50 (5%). Por. J. Jaworska, *Bibliografia łódzkiej produkcji wydawniczej (do 1918 r.)*, Łódź 1975, s. 14; J. Strzałkowski, *Drukarnie i księgarnie w Łodzi do 1944 roku*, Łódź 1994, s. 26–28.

³ Wśród nich priorytetowe miejsce, od 1860 r., zajęła drukarnia J. Petersillego. Zob. J. Jaworska, *Zakłady drukarsko-litograficzne J. Petersillego w Łodzi (1860–1915)*, „Roczniki Biblioteczne” 1972, z. 1–2, s. 521–532.

Po upływie dwu następnych dekad łódzkie drukarstwo nabrało pewnego tempa, ciągłości i stabilizacji⁴. Wydawnictwa przeznaczone dla szerszych odbiorców, jak: kalendarze, podręczniki szkolne, książki oraz broszury popularne, naukowe i beletrystyczne, na łódzkim rynku wydawniczym zaczęły funkcjonować dzięki staraniom zawodowych wydawców, głównie księgarzy⁵. W roku 1898, który według ustaleń Janiny Jaworskiej był dla łódzkiego księgarstwa omawianego okresu rokiem najkorzystniejszym, działało jednocześnie 20 większych i mniejszych księgarni, a 5 z nich zaliczano do rzędu księgarni nakładowych⁶.

U progu XX w. księgarstwo w Łodzi przeżywało kryzys, wiele cenionych firm sprzedano lub zlikwidowano⁷. Nowe firmy księgarskie pojawiły się w mieście w pierwszych latach kolejnego stulecia, ale poza nielicznymi – z powodu dużej konkurencji ze strony księgarń warszawskich – działały krótko⁸.

Łódzcy właściciele pierwszych księgarń lokowali je przy głównej arterii miasta – ulicy Piotrkowskiej (stanowiącej centrum handlowe), w okolicach Nowego Rynku (obecnie: Plac Wolności) i ul. Dzielnej (obecnie: Narutowicza) oraz przy ul. Nowomiejskiej i Cegielnianej (obecnie: Więckowskiego). Wśród tychże instytucji, największą i najlepiej zorganizowaną była księgarnia należąca do Ludwika Fiszera (Fischera)⁹.

⁴ Liczba drukarni systematycznie wzrastała i w 1881 r. było w Łodzi 9 zakładów graficznych, w 1892 r. – 15, a na pocz. XX w. działały 23 zakłady graficzno-litograficzne i 10 małych drukarni.

⁵ Najstarszą łódzką księgarnię założył w 1848 r. J. Gutstadt, a następnie J. Arndt i G. Berlach. Były to wyłącznie księgarnie sortymentowe. W 1872 r. księgarnię w Łodzi założył Cezar Richter, który, obok sprzedaży książek, rozpoczął w 1879 r. działalność wydawniczą. Zob. J. Jaworska, *Ruch wydawniczy*, [w:] *Łódź. Dzieje miasta*, t. I: *Do 1918 r.*, red. B. Baranowski, J. Fijałek, Warszawa-Łódź 1980, s. 555.

⁶ J. Jaworska, *Początki księgarstwa w Łodzi*, „Roczniki Biblioteczne” 1969, nr 13, s. 132.

⁷ Tamże, s. 134.

⁸ Aby ratować swój byt, obok skromnego sortymentu, księgarnie prowadziły sprzedaż materiałów biurowych, artykułów szkolnych, zabawek, galanterii i wyrobów tytoniowych, przekształcając się stopniowo w sklepy z artykułami codziennej potrzeby, pozostając „księgarniami” wyłącznie z nazwy. Jeden z ówczesnych publicystów tak opisywał łódzkie księgarstwo: „Księgarnie wiodą żywot dość suchotniczy, pośredniczą w prenumerowaniu czasopism, sprzedają podręczniki szkolne, [...] zasobniejsi kupcy starają się mieć na składzie wszystkie „nowości”, zwłaszcza powieściowe, bo te największym jeszcze cieszą się powodzeniem. Któż w Łodzi na serio zajmuje się filozofią? Na kogo czekają różne dzieła historyczne, językoznawcze, krytyczno-literackie?” Zob. S. Gorski, *Łódź społeczna. Obrazki i szkice publicystyczne*, Łódź 1904, s. 69–70. Zob. też: S. M., *Jak powstał i co zdziałał nasz związek*, „Jednodniówka. Księgarz Polski, Łódź 1-go września 1909 roku”, s. 2–4.

⁹ J. Jaworska, *Początki księgarstwa...*, s. 123, 128; też, *Zakłady drukarsko-litograficzne...*, s. 528–529. W końcu XIX w. działało w Łodzi 5 księgarni nakładowych, które wydały łącznie 90 woluminów książek i broszur, z czego niemal połowa (48%) przypadła na firmę L. Fiszera, 25% wynosił nakład księgarni C. Richtera, 18% – L. Zonera, 5% – R. Schatke i 4% – K. Kolińskiej).

Właściciele firmy

Prawnym właścicielem księgarni i wydawnictwa przy ul. Piotrowskiej 17 w Łodzi Ludwik Fiszer¹⁰ został w kwietniu 1882 r.¹¹ Miał 38 lat i był żonaty z siedemnastoletnią wówczas Melanią Henriettą z domu Miks. Księgarnię odkupił od Cezarego Richtera, który, jako księgarz „pierwszy w Łodzi spróbował swych sił na polu wydawniczym”¹². Po dwóch latach L. Fiszer przeniósł księgarnię do innego lokalu, mieszczącego się przy ul. Zawadzkiej 1 (dziś: Próchnika), natomiast w 1896 r. – ponownie na ul. Piotrkowską, do obszernego lokum, tym razem pod numerem 48¹³.

Sukcesy na polu wydawniczym i rozwój działalności sortymentowej, ale przede wszystkim względy ekonomiczne były przyczyną powołania do życia, w 1898 r., filii łódzkiej księgarni, którą L. Fiszer umieścił w Warszawie, początkowo przy ul. Długiej 20, a następnie przy ul. Bielańskiej 9¹⁴. Oddział ten spełniał funkcję przedstawicielstwa łódzkiej centrali, prowadził sprzedaż hurtową wydawnictw łódzkich, realizował zamówienia na wydawnictwa warszawskie i przyjmował dostawy z zagranicy. Warto nadmienić, że wszelkie przesyłki zagraniczne dla wszystkich księgarń Królestwa Polskiego kierowano bezpośrednio do Warszawy, gdzie podlegały najpierw odprawie celnej (obsługiwała ją firma spedycyjna), a potem kontroli cenzorskiej przy ul. Miodowej (Warszawskij Komitet po Działam Inostrannoj Pieczati)¹⁵. Rewizja odbywała się w obecności przedstawiciela odbiorcy¹⁶.

¹⁰ Ludwik Fiszer (12 II 1844–15 XII 1900) urodził się w Łodzi, pochodził z rodziny, która przybyła do miasta z alzackiego Strasburga. Ukończył w Łodzi czteroklasową szkołę Niemiecko-Rosyjską, następnie wyjechał do Warszawy i rozpoczął praktykę księgarską w dobrze prosperującej firmie Michała Glücksberga. W tym czasie ukończył też szkołę wieczorową i kursy buchalteryjne. Po czterech latach został czeladnikiem – pomocnikiem księgarskim. Wrócił do Łodzi i rozpoczął pracę, najpierw w sklepie z tytoniem, a następnie jako księgarz i właściciel firmy księgarsko-wydawniczej. Z żoną Melanią miał 6 dzieci: Melanię Emilię, Emilię Huldeę, Ludwika Adama, Stefanę Frydę, Alicję Janinę i Kazimierza Oskara. Większość członków rodziny zatrudniona była w firmie. Zob. *Słownik pracowników książki polskiej*, hasło „Ludwik Fiszer” – opr. J. Jaworska, Warszawa–Łódź 1972, s. 225–226; J. Strzałkowski, *Drukarnie i księgarnie...*, s. 50; J. Krakowiak, *Od Fiszera do „Pegaza”*, Łódź 2005, s. 8.

¹¹ L. Fiszer, *Wspomnienia starego księgarza*, Warszawa 1959, s. 5; J. Strzałkowski, *Drukarnie i księgarnie...*, s. 50; J. Krakowiak, *Od Fiszera...*, s. 7–8.

¹² J. Jaworska, *Początki księgarstwa...*, s. 120.

¹³ *Führer durch Lodz*, Łódź 1893, s. 42; *Führer durch Lodz*, Łódź 1898, s. 42; *Słownik pracowników...*, s. 225;

¹⁴ J. Strzałkowski, *Drukarnie i księgarnie...*; *Słownik pracowników...*; J. Krakowiak, *Od Fiszera...*, s. 8. Syn Ludwika Fiszera – Ludwik Fiszer (junior), jako czas powstania filii warszawskiej podaje rok 1895. Por. L. Fiszer, *Wspomnienia...*, s. 15.

¹⁵ L. Fiszer, *Wspomnienia...*, s. 13; J. Kostecki, *Publikacje importowane na rynku księgarskim zaboru rosyjskiego w latach 1865–1904. Z problemów geografii kontaktów*, [w:] *Książka i prasa w systemie komunikacji społecznej. Przeszość, dzień dzisiejszy, perspektywy*, red. M. Juda, Lublin 2002, s. 51–57. Warszawski Komitet Cenzury powołano w 1869 r., współpracował z inspektorami nadzoru drukarni, litografii, księgarń i zakładów pomocniczych. Zob. J. Sowiński, *Polskie...*, s. 116.

¹⁶ Na przełomie XIX/XX w., po zakończeniu rządów warszawskiego generał-gubernatora Hurki, nastąpiło złagodzenie sytuacji politycznej w Królestwie Polskim. Z tego względu, ale również z powodu wzrastającej liczby łódzkich wydawnictw recenzowanych w Warszawie, w połowie 1897 r. władze carskie przydzieliły Łodzi oddzielnego cenzora. Zob. J. Jaworska, *Cenzura carska w Łodzi przed pierwszą wojną światową*, „Roczniki Biblioteczne” 1973, z. 1/2, s. 121–156. Warto również nadmienić,

Jednak inicjatywy L. Fiszera w zakresie popularyzacji książki nie trwały długo, zmarł 5 grudnia 1900 r., po osiemnastu zaledwie latach działalności.

Od dnia 10 lipca 1900 r. łódzką firmę księgarsko-wydawniczą „Ludwik Fiszer” prowadziła wdowa Melania Fiszer, natomiast kierownictwo na kolejne dwie dekady (do 1920 r.) objął w firmie długoletni pracownik księgarni i zarazem brat właścicielki – Paweł Miks (Mix)¹⁷. Rozwijał dotychczasową działalność instytucji, zwłaszcza w wymiarze edytorskim. Według J. Jaworskiej, księgarnia L. Fiszera – wprawdzie największa w Łodzi – za życia założyciela funkcjonowała bez podbudowy naukowo-bibliograficznej i bez „wielkomiejskiego rozmachu”, zaś pod kierunkiem P. Miksa znalazła się w gronie najbardziej liczących się firm księgarskich w Królestwie Polskim¹⁸. W 1906 r. zatrudniano 22 pracowników (9 osób zajmowało się ekspedycją frontową). Dbano również o własną łódzką wypożyczalnię książek, w 1910 r. było w niej 10 tys. woluminów.

Filię warszawską M. Fiszer zlikwidowała w 1911 r., gdyż syn Fiszerów – Ludwik Adam Fiszer (junior)¹⁹, po odbyciu praktyki księgarskiej (w księgarni rodzinnej oraz za granicą) nabył w Warszawie księgarnię pod nazwą: „E. Wende i Sp.” Odsprzedał wówczas rodzinie swoje udziały w firmie ojca i przeniósł się do Warszawy.

Warto w tym miejscu przytoczyć wspomnienia jednego z księgarzy, odbywającego czteroletnią praktykę w łódzkiej księgarni Fiszerów – Henryka Nikodemskiego. Tak charakteryzował on atmosferę w miejscu pracy i kontakty z M. Fiszerową: „Panowały tam iście patriarchalne zwyczaje, przypominające żywcem stosunki w firmie Mincla z *Lalki* Prusa. Każdego bowiem popołudnia zajeżdżał przed księgarnię powóz, w którym pani Fiszerowa, wdowa po Ludwiku i główna właścicielka, przywoziła dla wszystkich pracowników podwieczorek, wzorem p. Minclowej. Na święta Bożego Narodzenia każdy z pracowników otrzymywał gratyfikację w wysokości jednomiesięcznej pensji plus wartościową książkę w oprawie, w okresie zaś wzmożonego ruchu, przed rozpoczęciem roku szkolnego, pensja była podwójna. Ponadto weszło już w stały zwyczaj, że w porze jesiennej obdarzano każdego pracownika 50 kg owoców pochodzących z ogrodów firmy. W pierwszych latach

że do 1905 r., w związku z cenzurą, księgarnie zobowiązano do prowadzenia ksiąg inwentarzowych z wykazem posiadanych pozycji książkowych. Inspektor łódzkich księgarni – Lisiewicz, jak wspominał L. Fiszer jr, „przychodził do księgarni codziennie, szperał po półkach i sprawdzał, czy każda książka ma swój numer, który sprawdzał z książką inwentarzową. [...] Nie wierzył, żebyśmy nie sprzedawali książek zabronionych. Pomimo to jednak nie udało mu się nigdy wykryć cokolwiek bądź nielegalnego. Był to na ogół porządny człowiek i na szczęście bibliofil. Bardzo go interesowały dobrze wydane książki i starodruki, które mu podsuwano w czasie rewizji”. Zob. L. Fiszer, *Wspomnienia...*, s. 24.

¹⁷ Archiwum Państwowe w Łodzi (APŁ), Archiwum Włodzimierza Pfeiffera (AWP), s. a. 1: Sprawy księgarskie 1916–1935, k. 179; *Czterdziestolecie*, „Przegląd Księgarski” 1923, nr 4, s. 44.

¹⁸ J. Jaworska, *Początki księgarstwa...*, s. 125.

¹⁹ Ludwik Adam Fiszer (1890–1962) od 1906 r. odbywał praktykę w firmie ojca Ludwika Fiszera. W latach 1909–1910 przebywał na praktyce księgarskiej w Lipsku, Paryżu i Londynie. We wrześniu 1909 r., z inicjatywy grona łódzkich księgarzy wydał jednodniówkę pt. „Księgarz Polski”, nawołując do założenia pisma o profilu księgarskim, które, pod redakcją A. Heflicha, powstało rok później. Zob. „Jednodniówka. Księgarz Polski, Łódź 1-go września 1909 roku” (na stronie 24 napis: *Nakładem i staraniem księgarni Ludwika Fiszera w Łodzi*); L. Fiszer, *Wspomnienia...*, s. 23; M. Mlekicka, *Wydawcy książek w Warszawie w okresie zaborów*, Warszawa 1987, s. 193.

po I wojnie światowej gratyfikację świąteczną uzupełniano jeszcze kuponem z czystej wełny na garnitur²⁰.

W 1918 r. spadkobiercy L. Fiszerzy zmienili adres firmy po raz ostatni, lokując księgarnię i wypożyczalnię książek przy ul. Piotrkowskiej 47, we własnym domu rodzinnym²¹. Główny skład hurtowy mieścił się przy ul. Zielonej 2 i Południowej 26, w specjalnie wybudowanych magazynach.

Od lutego 1921 r., po śmierci matki, rodzinną księgarnią zarządzał najmłodszy syn L. Fiszerzy – Kazimierz Oskar Fiszer²², firmę prowadził pod tą samą nazwą. Zanim jednak objął w niej przewodnictwo, udał się do brata Ludwika do Warszawy, oświadczając mu – jak ten wspominał, „[...] że posiada za mało wiedzy fachowej, ażeby samodzielnie prowadzić księgarnię łódzką, i pragnąłby poznać w księgarni Wendego chociażby elementarne zasady prowadzenia przedsiębiorstwa. Początkowo pracował u mnie w charakterze kierownika wydziału hurtowego, a po kilkunastu miesiącach zrobiłem go swoim zastępcą – i na tym stanowisku pozostał w Warszawie przez cały 1919 rok²³.

Umiejętności praktyczne K. Fiszerzy pozwoliły mu, z dużym powodzeniem, kontynuować dzieło rodziców. Przez dalsze 11 lat księgarnia Fiszerów należała do najpopularniejszych w mieście. Kazimierz rozwijał działalność wydawniczą, a wiele przedsięwzięć podejmował w kooperacji z warszawską firmą brata Ludwika.

Działalność oświatowa księgarni w latach 1882–1914

Już samo pomieszczenie frontowe księgarni przy ul. Piotrkowskiej 48 (a następnie 47), o dwu wielkich oknach wystawowych, informowało łódzką społeczność o świetnym zaopatrzeniu. L. Fiszer prowadził dobrze dobrany sortyment książek polskich i obcojęzycznych (w tym również podręczniki), posiadał dział nut, skład artykułów szkolnych i materiałów biurowych, prowadził prenumeratę pism, intrologatornię, założył również wypożyczalnię książek w kilku językach: polskim, niemieckim, rosyjskim, francuskim i angielskim, starając się kształtować potrzeby czytelnice ówczesnego, wielonarodowego społeczeństwa Łodzi²⁴. Nakładem

²⁰ S. Dippel, *O księgarzach, którzy przeminęli*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1976, s. 25. „Z okazji ukończenia wojny”, w 1918 r., firma L. Fiszerzy przekazała swoim pracownikom 10 tys. marek. Pieniądże złożono w Kasie Przewodności i Pomocy Warszawskich Pracowników Księgarskich. Zob. *Kronika. Piękny czyn*, „Księgarz” 1919, nr 1, s. 8.

²¹ J. Krakowiak, *Od Fiszerów...*, s. 13.

²² Kazimierz Oskar Fiszer (1895–1943) po ukończeniu gimnazjum, w latach 1916–1918 przebywał na emigracji w Rosji. W 1922 r. otworzył też księgarnię w Katowicach, przy ul. Poprzecznej 1, jako „samodzielny oddział księgarni łódzkiej”, po 4 latach założył drugą księgarnię w tym mieście (ul. Rynek 2). W 1928 r. obydwa punkty przeniósł do nowego lokum przy ul. Poprzecznej 2. Zob. APŁ, AWP, s. a. 1: Sprawy księgarskie..., k. 108; J. Krakowiak, *Od Fiszerów...*, s. 11; M. Mlekicka, *Wydawcy książek...*

²³ L. Fiszer, *Wspomnienia...*, s. 206.

²⁴ J. Strzałkowski, *Drukarnie i księgarnie...* W 1897 r. struktura narodowościowa Łodzi była następująca: Polacy (145,6 tys. – 46,4%), Niemcy (67,3 tys. – 21,4%), Żydzi (92,4 tys. – 29,4%), Rosjanie (7,4 tys. – 2,4%), inni (1,3 tys. – 0,4%). W 1915 r.: Polacy – 51,4%, Niemcy – 11,5%, Żydzi – 36,4%, inni (w tym Rosjanie) – 0,7%. Por. J. K. Janczak, *Ludność*, [w:] *Łódź. Dzieje miasta...*, s. 218–219.

księgarni L. Fiszera ukazywały się kalendarze, czasopisma, plany Łodzi (w 1883 i 1887 r.), zbiory pocztówek z widokami miasta oraz katalogi własnych i posiadanych w sprzedaży wydawnictw.

Równocześnie z działalnością sortymentową L. Fiszer rozpoczął działalność wydawniczą, przejmując od C. Richtera kalendarz w języku niemieckim: „Lodzer Haus- und Familien-Kalender” (publikowany do końca lat 80. XIX w.)²⁵. W latach 1899–1900 wydawał pierwsze w Łodzi czasopismo kulturalno-literackie, tygodnik ilustrowany „Ognisko Rodzinne”²⁶, wpisujące się w nurt wydawnictw popularnych, przeznaczonych dla niższych warstw ludności. O przyjętym profilu informował już w pierwszym numerze periodyku: „Lekarze, adwokaci, inżynierowie wydają pisma specjalistyczne dla swej sfery, lud wiejski ma swoje pisma, ludzie wykształceni mają swoje pisma bardzo duże, pisane tak, aby zrozumieć mogli, co się dzieje nowego w polityce, literaturze lub sztuce, ale poza tymi ludźmi jest, zwłaszcza w Łodzi i jej okolicach, cała masa klasy pracującej, która nie może czytywać pism innych, bo są pisane mniej przystępnie i za dużo kosztują, a rwie się całą duszą do poznania wiedzy. Dla nich to, dla tych pracujących rozpoczynamy dziś nasze wydawnictwo...”²⁷. Pomimo jednak starannego doboru treści, estetycznej szaty graficznej i przystępnej ceny (15 kopiejek za numer), pismo wychodziło w niewielkim nakładzie (400 egzemplarzy) i przynosiło deficyt²⁸.

Cykl wydawnictw kierowanych do młodego odbiorcy L. Fiszer zapoczątkował w 1889 r., publikując *Najpiękniejsze baśnie* H. Ch. Andersena. Po trzech latach zainicjował serię wydawniczą pod nazwą „Biblioteka Powszechna”, drukując dramaty W. Szekspira *Romeo i Julia*, którego przekład przygotowała córka byłego prezydenta Łodzi – Andrzeja Rosickiego (1862–1865), Antonina Wiktoria Rosicka²⁹. Wśród książek opublikowanych w tym czasie dla młodzieży znalazły się: *Dziennik ucznia* E. de Amicisa (1899), *Skarb Sonory* L. Bellemare’a, *Syn marnotrawny i Prawda zawsze zwycięża* F. Hoffmana oraz *Mali Robinsoni Wielkiej Karty* J. Tauliera³⁰.

²⁵ J. Jaworska, *Ruch wydawniczy...*, s. 557. Rocznik zawierał, obok niemiecko-rosyjskiego kalendarium, teksty o charakterze informacyjnym (porady gospodarskie, ogrodnicze, opowiadania, wiersze, powieści obrazkowe), ukazywał się w latach 1879–1889.

²⁶ W 1899 r. w „Rozwoju” pisano: „Dzisiaj [20 III 1899 – J. S.] wyszedł pierwszy numer nowego tygodnika polskiego w Łodzi p.t. «Ognisko rodzinne». Numer przedstawia się bardzo pokaźnie: treść urozmaicona, starannie dobrana i sporo ilustracji”. Informowano również, że „będzie to pismo popularne, prowadzone w duchu chrześcijańskim”, a redakcja „dbać będzie o zachowanie tradycji rodzinnej, ojczyźnego języka i wiary przodków...” Por. „Rzecz” 1899, nr 75, s. 2.

²⁷ Cyt. za: J. Jaworska, *Łódzkie wydawnictwa popularne (przed 1918 r.)*, „Roczniki Biblioteczne” 1971, z. 1/2, s. 60. Według ustaleń J. Jaworskiej, wiadomości podawano w formie popularnej, ale na dobrym poziomie. Ważne miejsce zajmowała literatura piękna, proza i poezja, zamieszczano wiersze, powieści, nowele i opowiadania łódzkich literatów (A. Gliszczyńskiego, A. Mogielnickiego, A. Warty), nie pomijano także wierszy M. Konopnickiej, J. Słowackiego i A. Puszkina.

²⁸ Po 1900 r. nabywcą pisma został nauczyciel o nazwisku Thomas, redagował je „do spółki ze swoim bratem”. W 1902 r. „Ognisko Rodzinne” nabył Wiktor Czajewski – redaktor i wydawca „Rozwoju”. Zob. „Rzecz” 1905, nr 47, s. 2; 1907, nr 245, s. 3.

²⁹ H. Duninówna, *Gawędy o dawnej Łodzi*, Łódź 1958, s. 266; L. Fiszer, *Wspomnienia...*, s. 18.

³⁰ J. Jaworska, *Początki księgarstwa...*, s. 124; też, *Ruch wydawniczy...*, s. 556–557.

Pomiędzy pozycjami wydawniczymi centralne miejsce w księgarni L. Fiszera zajmowały podręczniki szkolne, z których początkowo korzystał tylko rynek lokalny, z czasem jednak znalazły wielu nabywców na terenie Królestwa Polskiego i były kilkakrotnie wznawiane³¹. Zdaniem Janiny Krakowiak, to właśnie podręczniki szkolne, a nie literatura piękna, stały się podstawową gałęzią specjalizacyjną firmy³². W latach 1889–1900 L. Fiszer wydał prawie 40 pozycji książkowych. Nakład książek dla młodzieży wynosił 2–3 tys. egzemplarzy, natomiast podręczników – do 6 tys.³³ Tłoczono je w łódzkich drukarniach: Jana Petersilge, Karoliny Kotlińskiej i „Dziennika Łódzkiego” i dostarczano w komis księgarń podłódzkim, a także większości księgarń w Królestwie Polskim³⁴. Kolporterami byli żydowscy furmanie, tzw. komisjonerzy, przyjeżdżający do Łodzi kilka razy w tygodniu po manufakturę z miejscowych fabryk³⁵. Prace introligatorskie wykonywała introligatornia Hübel i Denck w Lipsku³⁶, dokąd wysyłano wydrukowane arkusze książki oraz kolorowe ilustracje sprowadzane z Londynu.

Warto dodać, że kulminacyjny punkt swej działalności w zakresie produkcji i sprzedaży wydawnictw podręcznikowych firma Fiszerów przeżyła w latach 1905–1907, kiedy wskutek działań rewolucyjnych i strajków szkolnych doszło do liberalizacji polityki edukacyjnej caratu. Członkowie partii politycznych, związków zawodowych i organizacji społecznych wywalczyli wówczas pewne ulgi w dziedzinie oświaty, co spowodowało ożywienie życia kulturalnego i społeczno-oświatowego. Wprowadzenie języka polskiego do szkół, otwieranie nowych placówek oświatowych z możliwością nauczania w języku polskim oraz zmiany w programach szkolnych zaważyły zarówno na rozszerzeniu zakresu tematycznego podręczników, jak i na wzroście ich nakładów, stawiając jednocześnie przed łódzkim księgarstwem nowe zadania. Nakładem księgarni ukazywały się wtedy podręczniki w języku polskim do wszystkich przedmiotów, zaopatrywano w nie nie tylko szkoły łódzkie, ale także, jak już pisano, większość szkół Królestwa Polskiego, a firmę zaliczano do najpoważniejszych wydawców podręcznikowych na tym obszarze³⁷.

Pierwsze podręczniki ukazujące się jeszcze staraniem L. Fiszera seniora nie odbiegały w swej istocie od wydawanych wtedy przez innych nakładców³⁸. Były

³¹ Szkolnictwo w Łodzi rozwijało się bardzo wolno. Po 1863 r. istniało 9 szkół elementarnych rządowych, jedna 4-klasowa szkoła powiatowa realna i kilka szkół prywatnych. Po kilku latach zorganizowano siedmioklasowe gimnazjum niemieckie, kolejne szkoły prywatne i szkoły fabryczne. Zob. E. Podgórska, *Szkolnictwo elementarne w Łodzi w latach 1808–1914*, Łódź 1966, s. 72–118.

³² J. Krakowiak, *Od Fiszera...*, s. 22; L. Fiszer, *Wspomnienia...*, s. 10.

³³ J. Jaworska, *Początki księgarstwa...*, s. 124–125.

³⁴ *Taż*, *Zakłady drukarsko-litograficzne*, s. 529.

³⁵ W. Pawlak, *Na łódzkim bruku 1901–1918*, Łódź 1986, s. 18.

³⁶ Janusz Dunin wskazuje na powiązania wydawców, księgarzy i drukarzy polskich z wydawcami niemieckimi. Autor stwierdza, że wydawcy polscy u niemieckich szukali wzorów, które naśladowali; importowano technologie, czcionki, a często również papier i kłiszę. Por. J. Dunin, *Rozwój cech wydawniczych polskiej książki literackiej XIX–XX wieku*, „Acta Universitatis Lodziensis” 1982, nr 4, s. 23.

³⁷ J. Jaworska, *Ruch wydawniczy...*, s. 559.

³⁸ W 1888 r. podręcznik do języka niemieckiego napisał i wydał Karol August Hoch – nauczyciel szkoły fabrycznej Karola Scheiblera. W tym samym roku i w latach kolejnych 4 niemieckie podręczniki, autorstwa właściciela szkoły prywatnej w Łodzi – Henryka Zirklera, wydał księgarz – Robert Schatke. Zob. J. Jaworska, *Łódzkie wydawnictwa podręcznikowe (do 1918 r.)*, „Roczniki Biblioteczne” 1970, nr 1–2, s. 329.

to bowiem podręczniki do nauki języka niemieckiego pt. *Deutsches Lesebuch mit Übungen zum Übersetzen* (1889, 1890, 1894) w opracowaniu takich autorów, jak August Kühn – nauczyciel łódzkiej szkoły elementarnej i Henryk Zirkler – właściciel szkoły prywatnej³⁹. Po 1900 r. wydawnictwo L. Fiszera siedmiokrotnie publikowało podręcznik pt. *Lehrgang der deutschen Sprache* Waldemara Osterloff, w nakładzie 2–10 tys. egzemplarzy⁴⁰. Porównywalnie dużym powodzeniem cieszyły się książki Alberta Ledera: *Deutsches Lesebuch für mehrklassige Schulen* oraz *Deutsche Grammatik* (tę ostatnią w latach 1902–1917 wznawiano osiem razy). Warto nadmienić, że zaspokajano w ten sposób potrzeby miejscowej ludności niemieckiej, która stanowiła wówczas w Łodzi dość liczną grupę narodowościową.

Od 1898 r. L. Fiszer nawiązał współpracę z łódzkimi nauczycielami: Władysławem Kokowskim i Kazimierzem Kędzierskim, którzy opracowali dla niego podręczniki i elementarze przeznaczone do nauki języka polskiego. W tymże roku ukazały się dwa pierwsze podręczniki W. Kokowskiego: *Krótką etymologia języka polskiego* i *Krótką składnią języka polskiego łącznie z zasadami użycia znaków pisarskich*⁴¹. W 1900 r. opublikowano pierwszą edycję podręcznika dla szkół polskich *Mój elementarz* pióra K. Kędzierskiego. Wydania późniejsze tej pozycji zostały rozszerzone i – począwszy od wydania trzeciego, które ukazało się w 1905 r. – zmieniły tytuł na *Elementarz i książka do czytania* (wychodziły razem lub w dwóch częściach, osobno *Elementarz* i osobno *Książka do czytania*)⁴². Pomocniczą publikacją do nauczania podstaw czytania było *Abecadło ruchome* – literki służące do układania wyrazów i zdań, które wydano w 1901 r., natomiast naukę pisania wspomagał *Kurs kaligrafii polskiej* W. Glińskiego (1906, 1910).

Podręczniki, wznawiane przez firmę L. Fiszera przez cały okres jej działalności, stanowiły, jak już nadmieniono, bardzo poważną pozycję wydawniczą. Elementarze K. Kędzierskiego, wydawane w przeciętnym nakładzie 2 tys. egzemplarzy (wydanie pierwsze – 6,5 tys.), po pozytywnych recenzjach wydawniczych zwiększyły nakład nawet do 15 tys.⁴³ Uzupełnieniem podręczników do szkół elementarnych były *Wypisy polskie o domu i świecie*, również w opracowaniu K. Kędzierskiego, które w oparciu o opowiadania i wiersze miały uczyć poprawnej pisowni i mowy, poza tym wzbogacały wiedzę dziecka o treści z dziedziny historii, geografii, przyrody i literatury (w latach 1906–1917 ukazało się siedem ich wydań w nakładzie 5–7 tys. egzemplarzy). W. Kokowski – nauczyciel łódzkiej szkoły handlowej, opracował dla klas starszych dość popularne wówczas podręczniki z gramatyki i etymologii języka polskiego, które również miały po kilka wydań:

³⁹ W latach: 1894, 1896 L. Fiszer wydał też *Erstes Lesebuch* pióra H. Zirklera.

⁴⁰ J. Jaworska, *Łódzkie wydawnictwa...*, s. 337. W. Osterloff redagował też dla firmy L. Fiszera broszurki ujęte w serie: „Biblioteka Autorów Niemieckich” oraz drugie wydanie: „Niemiecka Biblioteka Szkolna”, które pełniły pomocniczą rolę w nauczaniu języka niemieckiego. W 1909 r. księgarnia proponowała nauczycielom dwie publikacje W. Osterloff *Rady i wskazówki pedagogów dla nauczycieli szkół ludowych* (w cenie 80 kopiejek) oraz *Pierwsze dni w szkole* (36 kopiejek). Zob. „Jednodniówka. Księgarz...”, s. 27.

⁴¹ Zob. J. Krakowiak, *Od Fiszera...*, s. 22–23.

⁴² „Rozwój” 1906, nr 194, s. 12; J. Jaworska, *Łódzkie wydawnictwa...*, s. 331–332.

⁴³ Do I wojny światowej ukazało się 21 wydań tego podręcznika, w 1917 r. wydano go po raz dwudziesty drugi, publikowany był również w Polsce międzywojennej. J. Jaworska, *Łódzkie wydawnictwa...*, s. 332.

Krótką składnia języka polskiego (6 wydań w latach 1898–1913) i *Krótką etymologia języka polskiego* (11 wydań: 1898–1916), ale także *Słownik ortograficzny języka polskiego* (1903), *Teoria literatury* (1904) i *Ćwiczenia gramatyczne* (1905)⁴⁴.

Podręczniki do nauki języka rosyjskiego publikowane były przez firmę L. Fiszera, jak i innych łódzkich wydawców w niewielkim zakresie, z uwagi na to, iż wydawano je głównie w Cesarstwie Rosyjskim. Firma wydała tylko podręcznik *Praktičeskaja russkaja gramatyka* w opracowaniu J. M. Watszejna oraz słownik rosyjsko-polski i polsko-rosyjski autorstwa J. Bohuszewicza (1913)⁴⁵.

W zbiorze podręczników do nauki języków obcych w księgarni L. Fiszera znalazły się również książki francuskie. W 1906 r. firma wznowiła, wydany trzy lata wcześniej, podręcznik Antoniego Mrocza pt. *Premières lectures et premières leçons de choses* oraz wydała podręcznik dla szkół gimnazjalnych Rossmanna i Schmidta, przygotowany dla uczniów polskich przez Natalię Osterloff. Powodzeniem cieszyły się również słowniki: polsko-francuski i francusko-polski w opracowaniu Piotra Dahlmana, które opublikowano w 1910 r.⁴⁶

Pomocniczą rolę w nauce języków obcych pełniły tzw. samouczki, które nakładem Fiszerów ukazały się pod tytułami: *Polak we Francji* (1906), *Polak w Niemczech* (1913) i *Polak we Włoszech* (1914).

W grupie podręczników z zakresu matematyki najczęściej spotykaną formą były tzw. zbiory zadań. Dużą popularność zdobyły wydawane przez Fiszerów polskie *Zbiory zadań arytmetycznych* Romualda Cieślewskiego (w latach 1906–1918 ukazało się 5 wydań w nakładzie po ok. 2 tys. egzemplarzy), Zygmunta Rządковского (1905), A. Okraszewskiego (1906, 1917) i Bonifacego Wróblewskiego (1908) oraz w języku niemieckim *Rechenbuch für Volks- und Elementarschulen* (cz. I, II, III; 1907–1917) pióra R. Zimmermanna⁴⁷. W tej dziedzinie mieściła się również *Algebra elementarna* Michała Feldbluma (1906, 1907), *Zbiór zadań algebraicznych w zakresie programu gimnazjalnego* (1907) w opracowaniu Tadeusza Jastrzębca oraz tłumaczenie *Tablic logarytmicznych i trygonometrycznych* (1907) autorstwa Oskara Schlömilcha⁴⁸.

Wysokim poziomem edytorskim charakteryzowały się, wydane w 1899–1900 r., dwie pozycje z dziedziny zoologii: w opracowaniu C. H. Schuberta *Historia naturalna* (cz. I obejmowała *Zwierzęta ssące*, cz. II – *Gady*) i *Historia naturalna ptaków*⁴⁹.

Skromnie natomiast przedstawiał się dorobek księgarni Fiszerów w zakresie wydawnictw przeznaczonych do nauki przyrody i geografii. Po 1905 r. wydano podręcznik do nauki przyrody pt. *Kurs elementarny zoologii, botaniki, mineralogii* (1906) w opracowaniu E. Skotnickiej oraz po rosyjsku – w 1893 r. podręcznik J. S. Stejngauera *Pierwyje uroki geografii* (do 1914 r. ukazało się kilka wydań).

⁴⁴ Tamże; *Ruch wydawniczy w Łodzi w ostatnich latach 10-ciu*, „Rozwój” 1907, nr 245, s. 3–4; „Rozwój” 1906, nr 194, s. 12.

⁴⁵ J. Jaworska, *Łódzkie wydawnictwa...*, s. 336.

⁴⁶ Tamże, s. 338.

⁴⁷ Tamże, s. 340; „Rozwój” 1906, nr 194, s. 12.

⁴⁸ J. Jaworska, *Łódzkie wydawnictwa...*, s. 341.

⁴⁹ *Ruch wydawniczy w Łodzi...*, „Rozwój” 1907, nr 245, s. 3–4; J. Jaworska, *Początki księgarstwa...*, s. 124.

Po polsku wydano w 1905 r. *Geografię początkową*, której autor ukrył się pod pseudonimem Stanisław, rok później uczniowie szkół mogli korzystać z pozycji K. Kędzierskiego *Początki geografii* (4 wydania do 1917 r.), natomiast od 1907 r. – z *Geografii powszechnej* w opracowaniu Alfreda Fuchsa⁵⁰.

Zawartość publikacji podręcznikowych z zakresu edukacji historycznej wiązała się z ówczesną sytuacją polityczną (Łódź znajdowała się w obrębie zaboru rosyjskiego). Historia Polski była w szkole przedmiotem zakazanym, natomiast podręczniki do historii powszechnej pisano pod naciskiem ostrej cenzury carskiej, toteż niewielu autorów podejmowało się tego zadania. Po 1905 r. nakładem księgarni L. Fiszera wydano *Dzieje powszechne* opracowane przez W. Osterloffa i Józefa Szustera, które do czasu zakończenia I wojny uzyskały 7 edycji. Już w 1914 r. ukazała się *Historia Polski* S. Groblińskiego, przeznaczona dla dzieci młodszych⁵¹.

Istotne miejsce w rozwijającym się ruchu popularyzatorskim zajmowała wiedza społeczno-ekonomiczna, wzbudzająca zainteresowanie robotników łódzkich, zwłaszcza wobec toczących się w latach 1905–1907 walk ekonomicznych i wyłaniających się programów społecznych. W zakresie tej problematyki, w ramach „Biblioteczki Społeczno-Ekonomicznej”, nakładem Fiszera ukazała się broszura autorstwa Karola Forstera *Franklin jako przykład oszczędzania, Sheridan jak przykład marnotrawstwa* (1911)⁵².

O głównym profilu działalności firmy Fiszerów i przewadze wydawnictw podręcznikowych, beletrystycznych oraz dla młodzieży, figurujących w jej ofercie, świadczyć może opis codziennej pracy w księgarni, zwłaszcza w tzw. sezonie szkolnym i świątecznym, kiedy to następował okres nasilonej sprzedaży tychże publikacji. „Począwszy od 1 września – pisał we wspomnieniach L. Fiszer junior – wygląd wewnętrzny księgarni ulegał zasadniczej zmianie. Z kontuarów usuwane były wszystkie książki, pisma, materiały piśmienne itp. Cały personel w godzinach popołudniowych zmobilizowany był do sprzedaży frontowej książek szkolnych. Obroty przez pierwsze dwa tygodnie przekraczały dziennie 3000 rubli, a każdy pracownik w swoim bločku kasowym miał ponad 100 pozycji. Personel pomocniczy oraz kobiety zatrudnione w księgarni bez przerwy pakowały sprzedane książki”⁵³. Z początkiem grudnia natomiast „[...] księgarnia przybierała odświętny wygląd. Ustawiało się stoły, na których rozkładane były wydawnictwa przeznaczone na podarunki gwiazdkowe dla dorosłych i młodzieży. Obroty w grudniu były bardzo duże, lecz nie dorównywały obrotom w sezonie szkolnym”⁵⁴.

⁵⁰ *Ruch wydawniczy w Łodzi...*; J. Jaworska, *Łódzkie wydawnictwa...*, s. 343.

⁵¹ J. Jaworska, *Łódzkie wydawnictwa...*, s. 343; W 1907 r. w „Rozwoju” księgarnia L. Fiszera polecała „następujące najnowsze utwory wybitniejszych autorów dla dzieci i młodzieży”: J. K. Kraśzewskiego (*Kordecki obrońca Częstochowy*), W. Trąpczyńskiego (*Pod Pieskową Skałą*, opowiadanie osnute na tle wypadków z 1863 roku; *Oblężenie Paryża* – na tle wojny francusko-pruskiej; *W służbie Czarnego Orła* – powieść historyczna z czasów Stanisława Augusta), W. Przyborskiego (*Olszynka Grochowska* – na tle wypadków z 1831 r.; *Adiutant Księcia Józefa Poniatowskiego*; *Raławice* – powieść historyczna z czasów ks. Józefa Poniatowskiego). Zob. „Rozwój” 1907, nr 251, s. 10.

⁵² J. Jaworska, *Łódzkie wydawnictwa popularne...*, s. 70.

⁵³ L. Fiszer, *Wspomnienia...*, s. 12.

⁵⁴ Tamże, s. 13.

Działalność księgarni na rzecz szkolnictwa i oświaty w latach 1914–1932

Nawrót represji carskich w Łodzi przed I wojną światową zahamował działalność społeczną i oświatowo-kulturalną, co niekorzystnie rzutowało również na rynek wydawniczy. Dezorganizację życia miasta spotęgował wybuch wojny i wkroczenie do Łodzi wojsk niemieckich. Okupacja miasta trwała od grudnia 1914 do listopada 1918 roku⁵⁵. W tym okresie produkcja wydawnicza, tak jak wiele dziedzin życia społeczno-gospodarczego, zupełnie się załamała. Stagnację potęgował brak zapotrzebowania na podręczniki i pomoce szkolne, niedostatek środków produkcji nakładczej, zniszczenie zakładów drukarskich czy rekwizycja maszyn⁵⁶. W stosunku do wydawnictw lokalnych administracja niemiecka wprowadziła własną cenzurę, zlikwidowano bądź zawieszono wiele pism i publikacji (głównie rosyjskich i żydowskich)⁵⁷.

Jednak na przełomie lat 1916/1917 środowisko nauczycieli podjęło inicjatywę w kierunku organizacji łódzkiego szkolnictwa, zaczęto uruchamiać szkoły i kursy doszkalające, opracowywano nowe programy nauczania⁵⁸. Ponownie wzrosło zapotrzebowanie na pomoce naukowe, ale przede wszystkim na podręczniki szkolne. Swoisty renesans przeżywały, wielokrotnie wznawiane, podręczniki do nauki języka polskiego w opracowaniu B. Wocalewskiego i K. Kędzierskiego.

Z wydawców zawodowych jedynie firma L. Fiszera powróciła w tym czasie do przedwojennego poziomu wydawniczego, publikując podręczniki szkolne i poradniki zawodowe⁵⁹. Obok licznych wznowień⁶⁰, jej nakładem ukazało się kilka

⁵⁵ P. Samuś, *Życie polityczno-społeczne*, [w:] *Łódź. Dzieje miasta...*, s. 454–460, 477–479.

⁵⁶ Część drukarni zlikwidowali okupanci niemieccy, inne zamykali sami właściciele z powodu braku zamówień – z jednej strony, z drugiej zaś – z powodu „głodu papierowego” oraz konfiskaty maszyn. Ze sprzętu zarekwirowanego w łódzkich drukarniach władze okupacyjne zorganizowały dla własnych celów niemiecką drukarnię państwową Deutsche Staatsdruckerei. Zob. J. Jaworska, *Ruch wydawniczy...*, s. 561.

⁵⁷ J. Jaworska, *Niemiecka cenzura prasowa w Łodzi w okresie pierwszej wojny światowej*, „Roczniki Biblioteczne” 1967, z. 1/2, s. 152–163. Już 20 XII 1914 r. powstał w Łodzi Niemiecki Zarząd Prasowy. Cenzurowano książki z Niemiec i Austrii, przywóz książek z innych państw był zabroniony. W celu wywozu książek poza granicę Niemiec założono w Lipsku specjalne biuro. Publikowano też wykazy książek zabronionych; od marca 1916 r. ukazało się 14 takich wykazów (ostatni – we wrześniu 1918 r.). Wykazy obejmowały 864 tytuły. Zob. APL, AWP, s. a. 3: Materiały dotyczące zarządzeń cenzury w sprawie „książek zakazanych” 1916–1920, k. 1, 2, 3, 4 i in.; L. Fiszer, *Wspomnienia...*, s. 184–185.

⁵⁸ E. Podgórska, *Szkolnictwo*, [w:] *Łódź. Dzieje miasta...*, s. 525–526.

⁵⁹ Por. m.in. ogłoszenie reklamujące firmę w 1916 r. zamieszczone w czasopiśmie. „Jednodniówka na dochód wielkiej kwesty ogólnołódzkiej *Ratujcie dzieci*, Łódź 11 czerwca 1916 r.”, s. 34.

⁶⁰ Wznowiono: w 1917 r. *Elementarz* (22 wydanie) i *Wypisy polskie o domu i o świecie* (7 wydanie) K. Kędzierskiego oraz *Krótką gramatykę języka polskiego* Marii Sadowskiej. W związku z zapotrzebowaniem na podręczniki szkolne do nauki języka niemieckiego w czasie I wojny, firma L. Fiszera wznowiła podręcznik H. Zirklera *Erstes Lesebuch* (21 nakład w 1918 r.), *Deutsches Literaturkunde* W. Osterloff’a i *Deutsche Grammatik* A. Ledera. Z podręczników do nauk ścisłych ponownie wydano: *Zbiór zadań arytmetycznych* R. Cieślewskiego i Z. Rządkowskiego, *Geografię początkową* Stanisława J., *Początki geografii* K. Kędzierskiego oraz *Dzieje powszechne* W. Osterloff’a i J. Szustera. Zob. J. Jaworska, *Łódzkie wydawnictwa...*, s. 344.

nowych podręczników: przeznaczona dla uczestników kursów wieczorowych *Nauka czytania i pisanie* K. Kędzierskiego, a dla uczniów klas starszych – *Nauka pisowni polskiej* autorstwa Stanisława Lubicz-Majewskiego (nauczyciela szkoły w Pabianicach) i *Składnia języka polskiego* w opracowaniu łódzkiej nauczycielki Lucyny Osieckiej. Powodzeniem cieszył się również zbiór poezji, prozy literackiej i publicystyki pt. *Złote kłosy* (1917) pióra Józefa Radwańskiego⁶¹. Zupełnie nowe wydania miały także podręczniki do nauki przedmiotów ścisłych, jak: *Krótką geometria dla szkół miejskich* pióra Romana Racięckiego, *Trygonometria dla szkół średnich* Alfonsa Rebière oraz *Podręcznik do nauk przyrodniczych* autorstwa Heleny Litauer-Oppenheimowej⁶².

W ramach poradnictwa zawodowego Fiszlerowie wydali m.in. serię pt. „Biblioteczka Rzemieślnicza”, która obejmowała poradniki opracowane przez nauczycieli łódzkich szkół i kursów zawodowych, jak Bronisław Gustawicz, Władysław Gustawicz, Mieczysław Sroczyński i Emil Wyrobek, a także serię „Biblioteka Techniczno-Naukowa dla Wszystkich” pod redakcją Mieczysława Dominikiewicza⁶³. Publikacje te adresowano do pracowników różnych zawodów: metalowców, ślusarzy, murarzy, cieśli, malarzy.

Warto nadmienić, że podręczniki szkolne, których edycja, zwłaszcza po 1905 r., wybitnie wzrosła, stanowiły wśród łódzkich wydawnictw w latach I wojny poważną pozycję – 13,7% całej lokalnej produkcji. Dla porównania, w ogólnej produkcji wydawniczej Królestwa Polskiego w latach 1909–1911, podręczniki stanowiły 3–4% ogólnej liczby wydawnictw. Ten znaczący dorobek wydawniczy, według J. Jaworskiej, miasto zawdzięcza właśnie księgarni L. Fiszera⁶⁴. Na 400 podręczników wydanych w Łodzi przed 1918 r., prawie 300 wyprodukowała firma L. Fiszera⁶⁵.

Z chwilą odzyskania niepodległości w 1918 r., jak wspominał L. Fiszler, „Księgarzom zdawało się, że przed księgarstwem polskim otwiera się nowa, wspaniała era. Prędko jednak nasze nadzieje prysnęły, warunki pracy w przemyśle wydawniczym stawały się coraz trudniejsze, przede wszystkim z powodu braku papieru”⁶⁶. Pomimo trudności w wielu dziedzinach życia społeczno-gospodarczego, najważniejszym postulatem nowych władz miasta Łodzi w sferze oświaty i kultury stało się zorganizowanie szkolnictwa powszechnego i ograniczenie analfabetyzmu. Już w październiku 1918 r. Rada Miejska podjęła uchwałę wzywającą Magistrat do powołania, przy Wydziale Szkolnictwa, Komisji Powszechnego Nauczania, a w czerwcu kolejnego roku uchwaliła wprowadzenie obowiązkowego szkolnego⁶⁷. Przed łódzkim księgarstwem pojawiły się nowe perspektywy⁶⁸.

⁶¹ Tamże, s. 340.

⁶² Tamże, s. 346.

⁶³ APL, AWP, s. a. 4: Księgarstwo łódzkie. Korespondencja 1937–1938; J. Jaworska, *Ruch wydawniczy...*, s. 561; też, *Łódzkie wydawnictwa popularne...*, s. 74–75.

⁶⁴ Tamże, *Łódzkie wydawnictwa...*, s. 347.

⁶⁵ Tamże, *Ruch wydawniczy...*, s. 557.

⁶⁶ L. Fiszler, *Wspomnienia...*, s. 212.

⁶⁷ *Księga pamiątkowa dziesięciolecia samorządu miasta Łodzi 1919–1929*, Łódź 1930, s. 123–124; „Dziennik Zarządu Miasta Łodzi” 1919, nr 2, s. 8–9.

⁶⁸ W latach 1918–1923 nastąpił dwukrotny wzrost liczby łódzkich księgarni (z 34 do 68), spo-

Po przejściu, w 1921 r., firmy Fiszerów przez najmłodszego syna – Kazimierza Fiszerę, kontynuowano dotychczasową działalność wydawniczą⁶⁹. Przez kolejną dekadę księgarnia należała do najlepszych w mieście.

Swój rozwój w latach 1918–1932 firma Fiszerów zawdzięczała przede wszystkim jednemu z długoletnich pracowników księgarni – Włodzimierzowi Pfeifferowi⁷⁰. W 1920 r. otrzymał on stanowisko kierownika działu sortymentowego, pięć lat później został prokurentem firmy. Powierzenie W. Pfeifferowi tak odpowiedzialnego stanowiska było wyrazem ogromnego zaufania ze strony ówczesnego właściciela firmy – K. Fiszerę oraz dowodem uznania dla kompetencji, operatywności i uczciwości księgarza. Urząd ten W. Pfeiffer piastował do czasu likwidacji firmy we wrześniu 1932 r.

Przedmiotem obrotu handlowego księgarni Fiszerów w Łodzi w latach 1918–1932 były nadal wydawnictwa własne, książki przyjęte na skład główny oraz wydawnictwa firm, które księgarnia reprezentowała, m.in.: z Warszawy – E. Wende i S-ki, M. Arzta, Instytutu Wydawniczego „Biblioteka Polska”, „Domu Książki Polskiej”, Gebethnera i Wolffa, „Naszej Księgarni”, Towarzystwa Wydawniczego J. Mortkowicza, Wydawnictwa Polskiego z Poznania i „Książnicy Atlas” ze Lwowa.

Księgarnia posiadała „największy wybór i największe zapasy” podręczników szkolnych dla wszystkich typów szkół, książek dla dzieci i młodzieży (zalecanych przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego), publikacji dla bibliotek szkolnych, dysponowała wydawnictwami pedagogicznymi, popularnonaukowymi, mapami geograficznymi i historycznymi, atlasami, utworami scenicznymi dla teatrów szkolnych i zespołów amatorskich, słownikami i podręcznikami do nauki języków obcych⁷¹. W swej ofercie miała też biblioteczki utworów klasycznych i lektur szkolnych, śpiewniki szkolne, polskie i obce wydawnictwa beletrystyczne i „największy w Łodzi” wybór nut. Przyjmowano zamówienia na wydawnictwa angielskie, francuskie i niemieckie oraz prenumeratę czasopism „we wszystkich językach”⁷².

wodowany zapotrzebowaniem na podręczniki i lektury szkolne. Jednak tylko firmy L. Fiszerę oraz Gebethnera i Wolffa miały obszerne, reprezentacyjne lokale, pozostałe składały się zwykle z jednego pomieszczenia. J. Strzałkowski, *Drukarnie i księgarnie...*, s. 35–36; N. Kraśko, *Instytucje wydawnicze w II Rzeczypospolitej*, Warszawa 2001, s. 44.

⁶⁹ S. Dippel, *O księgarzach...*, s. 25.

⁷⁰ Włodzimierz Pfeiffer (1890–1941) z księgarnią L. Fiszerę związany był od 1904 r. Tutaj odbył czteroletnią praktykę księgarską, a w latach 1914–1919 kierował działem nut. W 1922 r. został zaangażowany przez K. Fiszerę do organizacji filii księgarni w Katowicach. Bezpośrednio po likwidacji firmy Fiszerów (kupiła ją Szarlotta Seipelt), od dnia 1 X 1932 r. objął stanowisko kierownika działu sortymentowego w „Księgarni S. Seipelt”. APŁ, AWP, s. a. 1: Sprawy księgarskie 1916–1935, k. 40–43; „Przegląd Księgarski” 1934, nr 19–20, s. 119–120; M. Budziarek, *Łódzianie*, Łódź 2000, s. 165–170.

⁷¹ APŁ, AWP, s. a. 1: Sprawy księgarskie... Odpowiadała tym samym na zapotrzebowanie w zakresie publikacji naukowych i podręcznikowych. W 1918 r. na terenie Łodzi znajdowało się 339 różnego typu szkół. Na liczbę tę przypadały 142 szkoły miejskie powszechne, 32 szkoły powszechne prywatne, 81 chederów (jawnych), 37 ochronek i 47 szkół średnich. Wśród szkół powszechnych publicznych funkcjonowało 66 szkół polskich, 37 niemieckich, 38 żydowskich i 1 szkoła rosyjska. Narodowy charakter posiadało również szkolnictwo średnie: 24 szkoły polskie, 11 – niemieckich, 12 – żydowskich. Zob. A. Rzepkowski, *Ludność miasta Łodzi w latach 1918–1939*, Łódź 2008, s. 102.

⁷² APŁ, AWP, s. a. 1: Sprawy księgarskie...

W 1923 r. księgarnia oferowała publikacje rodzimych autorów, m.in.: S. Żeromskiego, H. Sienkiewicza, W. Reymonta, E. Orzeszkowej, S. Wyspiańskiego oraz obcych: J. Londona, J. Conrada, C. Farrere'a, A. France'a. Z czasopism dużym powodzeniem cieszyły się „Przegląd Warszawski” i „Przegląd Współczesny”⁷³.

Warto dodać, że oferując społeczeństwu Łodzi z *Katalogu nut* z 1927 r. bogaty (liczący ok. 2248 partytur) zbiór druków muzycznych, firma odpowiadała na zapotrzebowanie nie tylko towarzystw i zespołów muzycznych, ale również pojedynczych wykonawców i miłośników muzyki⁷⁴.

Do 1932 r. wydano wiele cennych książek dla dzieci, spośród których wspała prezentowały się *Bajki braci Grimm*, powieść Bożeny Němcovej *Babunia* i trzy powieści Adolfa Dygasińskiego: *Wielkie łowy*, *Beldonek* oraz *Przygody młodzieńca czyli Robinson polski*. Rozpoczęto publikację kilku tomów „Biblioteki Przygód i Podróż”, ale sytuacja finansowa firmy nie pozwoliła na ich kontynuację⁷⁵.

W zakres działań firmy L. Fiszera na rzecz łódzkiej oświaty włączyć można również wypożyczalnię książek, którą pierwszy i kolejni właściciele prowadzili przez cały okres istnienia firmy⁷⁶. Mieściła się w lokalu księgarni od momentu jej założenia w 1882 r.⁷⁷ Kierowniczką w latach 1918–1931 była Apolonia Michalska. W tym okresie wypożyczalnia dysponowała bogatym, bo liczącym 4332 tytuły, wielojęzycznym księgozbiorem (polskim, angielskim, rosyjskim, francuskim i niemieckim), wykaz wszystkich książek umieszczony był w katalogu⁷⁸. Przeważała beletrystyka, powieści, nowele, opowiadania i dramaty wydawców warszawskich, krakowskich i lwowskich, w mniejszym stopniu oferowano publikacje wydawane w Łodzi, Petersburgu, Poznaniu, Płocku, Wilnie, Kijowie, Wiedniu, Paryżu, Lublinie, Tarnowie czy Płocku⁷⁹. Korzystanie z książek było odpłatne. Wypożyczalnia czynna była przez 6 dni w tygodniu. Przez cały rok 1929 z jej zbiorów skorzystało 650 czytelników.

⁷³ J. Krakowiak, *Od Fiszera...*, s. 19.

⁷⁴ Druki muzyczne w księgarni L. Fiszera zawierały: utwory na fortepian na dwie i na cztery ręce, na skrzypce, na skrzypce i fortepian, na wiolonczelę, utwory do śpiewu, tańca, ćwiczenia do śpiewu i na wiolonczelę.

⁷⁵ J. Krakowiak, *Od Fiszera...*, s. 24.

⁷⁶ Od lat 80. XIX w. mieszkańcy Łodzi mogli korzystać z książek oferowanych im przez wypożyczalnię istniejącą przy ówczesnych księgarniach łódzkich, oprócz L. Fiszera, także C. Richtera, S. Strakuna i R. Schatke. Książki wypożyczały także pojedyncze osoby i instytucje: adwokaci, lekarze, przemysłowcy, stowarzyszenia o charakterze kulturalno-oświatowym i biblioteki szkolne. Zob. J. Koniczna, *Biblioteki*, [w:] *Łódź. Dzieje miasta...*, s. 563–564.

⁷⁷ W 1910 r. w jednym z dzienników ogłaszano: „Wypożyczalnia książek w 5-ciu językach Księgarni Ludwika Fiszera przy ul. Piotrkowskiej 48 została ogromnie powiększona. Zawiera wszelkie nowości beletrystyczne w języku polskim, rosyjskim, francuskim i angielskim. Przeszło 10,000 tomów”. Podawano też warunki wypożyczeń: abonament miesięczny na 1 książkę (z prawem jednorazowej zamiany codziennie) wynosił: kaucja 1 rubel (rb) i opłata miesięczna 0,40 rb; na 2 książki – 2 rb i 0,75 rb; na 3 książki – 2 i 1 rb; 4 książki – 3 i 1,30 rb; 6 książek – 4 i 1,60 rb. Por. „Rozwój” 1910, nr 42, s. 8.

⁷⁸ Już w 1890 r. L. Fiszer wydał *Katalog czytelnicy polskiej, francuskiej i angielskiej znajdującej się przy księgarni i składzie nut*. W 1909 r. opublikowano *Katalog ruskich i niemieckich knig*, natomiast K. Fiszer, w 1925 r., wydał *Katalog książek polskich wypożyczalni Ludwika Fiszera w Łodzi*, a rok później – *Katalog wydawnictw Księgarni L. Fiszera w Łodzi*. Zob. M. Marczyńska, R. Żmuda, *Bibliografia łódzkiej produkcji wydawniczej 1918–1939*, Łódź 1986, s. 18.

⁷⁹ J. Krakowiak, *Od Fiszera...*, s. 21.

Dobrze prosperująca firma księgarsko-wydawnicza Fiszerów z końcem lat 20. XX w. zaczęła podupadać. Dość śmiałym, biorąc pod uwagę kwestie finansowe, przedsięwzięciem K. Fiszera było przeniesienie w 1928 r. do nowego lokum dwóch punktów księgarskich założonych wcześniej w Katowicach⁸⁰. W niedługim czasie pojawiły się kłopoty finansowe, potęgowane światowym kryzysem ekonomicznym lat 30. XX w. Unikano wierzycieli i przekładano terminy spłat, o czym świadczyć może korespondencja K. Fiszera do W. Pfeiffera z tego okresu⁸¹. Sytuacji firmy nie poprawiła sprzedaż rodzinnego domu przy ul. Piotrkowskiej 47, dokonana w 1929 r. Księgarnia w Katowicach ogłosiła upadłość, natomiast łódzką księgarnię, wraz z księgozbiorem, sprzedano Szarlocie Seipelt we wrześniu 1932 r.⁸²

* * *

Przez 50 lat swej działalności, jedna z najstarszych firm księgarskich w Łodzi – księgarnia „Ludwika Fiszera” kształtowała rynek wydawniczy i potrzeby czytelnice wielonarodowościowej społeczności miasta. W latach 1882–1918, dzięki operatywności i staraniom jej pierwszych i kolejnych właścicieli, wydano 400 książek i broszur, nie licząc czasopism i druków ulotnych. Do momentu likwidacji firmy w 1932 r., ukazało się przeszło 700 druków (łącznie ze wznowieniami), wśród których – jak już pisano – podręczniki osiągnęły nakłady do 6 tys. egzemplarzy, a książki dla młodzieży od 2 do 3 tys.⁸³

Niezależnie od okresu historycznego i warunków polityczno-ekonomicznych, księgarnia „Ludwika Fiszera” przez pół wieku pełniła ważną rolę społeczną i kulturalną. Działalność wydawnicza ukierunkowana głównie na publikacje podręcznikowe oraz dla dzieci, uczącej się młodzieży i dorosłych, rozwijanie czytelnictwa poprzez udostępnianie książek we własnej wypożyczalni, animacja życia intelektualnego i kulturalnego – obok działalności handlowej – sytuują firmę w gronie instytucji mających znaczący wpływ na rozwój oświaty i szkolnictwa w Łodzi końca XIX i pierwszych trzech dekad XX wieku.

⁸⁰ Por. przypis 22.

⁸¹ APŁ, AWP, s. a. 1: Sprawy księgarskie...

⁸² Tamże, k. 11; J. Krakowiak, *Od Fiszera...*, s. 11; J. Strzałkowski, *Drukarnie i księgarnie...*, s. 51. Ciekawe są dalsze losy księgarni przy ul. Piotrkowskiej 47, jej historia łączy się bowiem ze współczesnością. Sz. Seipelt prowadziła księgarnię do 1940 r. (1940–1945 – niemiecki zarząd komisyjny). W latach 1945–1950 księgarnia stała się własnością Wojskowego Instytutu Naukowo-Wydawniczego i pierwszą na terenie miasta placówką księgarską. W latach 1950–1981, po zmianach w strukturze organizacyjnej polskiego księgarstwa, została filią Państwowego Przedsiębiorstwa „Dom Książki”, a jej znakiem firmowym od połowy lat 50. XX w. stał się pegaz (otrzymała nazwę „Księgarnia Pegaz”). Do lat 90. tamtego stulecia księgarnię, z ramienia „Domu Książki”, prowadził Jan Misiowiec. W 1991 r. księgarnia została sprywatyzowana, a jej historia kończy się w sierpniu 2010 r. (kamienica, w której miała siedzibę, została sprzedana). Więcej zob. J. Podolska, *Koniec Pegaza. Księgarni, która działała od 1918 roku*, <http://lodz.gazeta.pl/>, 13.08.2010 (data dostępu: 30.08.2012).

⁸³ J. Krakowiak, *Od Fiszera...*, s. 24.